

**COVID-19: Dialektyka przyrody ożywionej i dialektyka zarządzania pandemią. Cz II.**

**Zarządzanie pandemią COVID-19 a cybernetyka.**

Medycy, metafizyka szczegółowa, ryzyko szczepień.

**Jak studenci medycyny nie potrafią rozpoznawać metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień.**

**Dialektyczne choroby.**

**Zarządzanie bezpieczeństwem a broń biologiczna – weryfikacja wiedzy.**

**O nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał jak nad budową bomb atomowych.**

**Szczepienia przeciw Covid-19, marketing, kapitalizm, marksizm, Bóg, ewolucja.**

Covid-19 a istota człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej

*Fuzja imperium ideologii randomizacji (1989) z imperium zarządzania pandemią (2020).*

**Jak od lutego 2020 powstało życie i prawda oficjalna - jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy.**

**Zagadnienie potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania. Jak Człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy został sam w noc pandemii.**

**(Cz. 24).**

**1) Geneza Polskiego Ładu. Od sytuacji obiektywnej do sytuacji rozstrzygającej.**

Jak powiedziałem w poprzednim rozdziale jest tu pewna sytuacja obiektywna. – Dla wielu to jest zbyt trudne, ale polega ona na tym, że nikt nie ujawni antylewicowej antywojtyłowskiej antypopiełuszkowej antySolidarnościowej <sup>1</sup> prawdy o sytuacji Polski po r. 1989, ani spadku PKB do 14.5%, ponieważ „wszyscy gracze w tym uczestniczyli”. UPR też (a to obszar pt.: Konfederacja, N. Czas, JKM, Michalkiewicz, Chodakiewicz, Bosak, „Korwin” itd.). <sup>2</sup>

Dalej, powstaje sytuacja odkryciogenna. To drugi etap dojrzewania, etap jak przeciwdziałać wynikom sondaży (jak tu zreferowanym), ale nie ujawnić prawdy. Bo gdyby tego dokonano, to rząd PiS uzyskałby 95% poparcia, z wyjątkiem dzwonek, pedałów, szprych, dętek i może dynamo. Po kilku latach tych oczywistości, ktoś o zdolnościach technokratycznych, dostosowawczych w sensie konkretyzmu, czyli nie wykraczających poza niezdolność w rozpoznaniu redukcji PKB do 14.5 % podaje różne propozycje i te zbierają się w pakiet pt. Polski Ład.

Stąd jest Polski Ład i to jest etap sytuacji rozstrzygającej. Otóż gro pieniędzy pochłaniają samorzady metropolii, więc samorzady w dekadę tracą 150 mld zł, czyli budżet tyle zyska, aby tyle rozdać biednym, zepchniętym po r. 1989, tym których po r. 1989 okradziono z majątku, czyli z ich wszystkich infrastruktur wypracowanych i wypucowanych w latach 1945-1989 klasy

<sup>1</sup> Tu nie można napisać antysolidarnościowej, jakby chciał język narzucony przez komunistów (przez GRU, czyli język antykomunistów, przy okrągłym stole). System Solidarności 1980-89 nie jest reprezentantem słownikowego znaczenia terminu solidarności. Dlatego trzeba napisać antySolidarnościowej; w języku polskim, wyjątkowo jest termin solidarność (jak w każdym słowniku) i Solidarność bez cudzysłowu i ta nie ma nic wspólnego z terminem „Solidarność” w cudzysłowie, który dotyczy „Solidarności” po r. 1989 albo wadliwego rozumienia Solidarności.

<sup>2</sup> To już jest wiedza na tyle znana (2018) 5 % inteligencji, że cytuje za oficerem, znanym znawcą wywiadu i kontrwywiadu.

- relacji załoga – dyrekcja fabryki, których nie ma na Zachodzie, a co wypracował ruch społeczny S' 1980-89<sup>3</sup>,
- tokarki, frezarki,
- budynków fabrycznych, wypoczynkowych, współwłasności PKP, PKS, linii lotniczych, oceanicznych itd.,
- działów socjalnych i własnej nie zaś obcej administracji,
- zbiorowej własności pracy i struktur pracy,
- przychodni zakładowych, wczasów zwykłych, profilaktycznych, zdrowotnych, zapomóg, sanatoriów, dofinansowań,
- a przede wszystkim prac zleconych i dobrych plac za pracę, za ekstra robotę
- infrastruktur pojęciowych, empatycznych, heurystycznych, wykonawczych, które pracowały pomimo braku wtedy automatyzacji, informatyzacji, cyfryzacji, digitalizacji, komputeryzacji i robotyki<sup>4</sup>.

Można powiedzieć, że zgodnie z logiką tych przytoczonych liczb z sondażu (tu akurat z IX 2021, ale to się powtarza od r. 1989), za wszystko zapłacą przedsiębiorcy, czyli ludzie lepiej zarabiający, tzw. klasa średnia oraz samorzady, ale metropolii, bo samorzady wioskowe popierają rząd, więc one nie zapłacą. Samorząd „Warszawa” straci (VII 2021) 1 mld 700 mln zł, a machinka rekompensat jest tak ustawiona, aby rekompensaty ominęły taki samorząd metropolii. Celem jest pokonanie klasy z dyplomami, kopiującej, kobiecego myślenia metropolitalnego, 51% większości samorządów w metropoliach, które dążą do priorytetów wyobrażeń dyplomantek z przytoczonego sondażu. Podobna sytuacja jest widoczna we wszystkich sondażach od r. 1989. Nie są to żadne bogaczki, żyją w metropoliach na granicy wyeksploatowania przez infrastruktury błyszczenia, wabienia, ale jednak silny jest tu rys przekupstwa. Franciszek de Vitry pisał do Ludwika XIV, że przekupuje wszystkie domy, jak Sapiehów, Lubomirskich, wszystkich polskich posłów, każdego po kolei senatora, całą polską szlachtę, wszystkich dostojników, literatów, w tym Jana Andrzeja Morsztyna, hetmanów, wszystkich wojewodów jak Stanisława Jabłonowskiego, którego Francja forsowała jako kandydata na króla Polski.

\* \* \*

Obiecane dopiero co wyjaśnienie: Powtarzam, w III RP media przemilczały, że wzrost stopy życiowej w III RP dotyczy kwantyfikacji mniejszościowej, że jest rozpoznawany (to ujawniamy tutaj) w ramach przedkopernikańskiej, czyli kwantyfikacji mniejszościowej, w której Ziemia jest jaka jest bo jest. Wzrost stopy życiowej dotyczy tylko tych, co przeżyli, kosztem tamtych, tzn. nie uwzględnia całego narodu, całego państwa. Trudne? Niekonkretne? Trzeba sobie wyobrazić, że czas podwajania ludności z 44 lat zamieniono na czas od 1400 lat do 3400 lat (zależnie od przyjętych danych, sposobu liczenia). Nie wiem, co jest w tym zdaniu trudnego – odpowiedziałem pełnomocnikowi ministra M., że wg niego „to jest za trudne i dlatego nikt w okresie 33 lat tego nie wypowiedział”. Ale już to mówimy. Dokonano tego, że miejsce Polski było 10-te, 9-te w świecie – i to bez automatyzacji, informatyzacji, cyfryzacji, digitalizacji, komputeryzacji i robotyki; a zatem PKB powinno natychmiast wzrosnąć o 100 % w dobie automatyzacji, informatyzacji, cyfryzacji, digitalizacji, komputeryzacji i robotyki.

10-te, 9-te miejsce w świecie, czyli bez tego, co by i tak samo przyszło po r. 1989, bez usuwania Wyszyńskiego systemu społ.ekon. JPPII/JPS i co samo idzie niezależnie od kapitalizmu, a co jest

<sup>3</sup> Zdanie „będziemy demonstrować, wszyscy razem, solidarnie” – zapowiedział ten czy ów prezydent albo Strajk Kobiet nie dotyczy Solidarności bez cudzysłowu, lecz dotyczy solidarności w sensie słownikowym. W Polsce jest 1. Solidarność bez cudzysłowu, 2. solidarność w sensie słownikowym, 3. „Solidarność” w cudzysłowie, zbliżona do znaczenia solidarności w sensie słownikowym i przeciwna do Solidarności bez cudzysłowu. Nie wiedziałem, że to jest zbyt trudne dla szczebla powyżej posła.

<sup>4</sup> To zagadnienie: {definicji stopy życiowej, kwantyfikacji mniejszościowej, podwajania ludności, miejsce Polski, usuwanie Wyszyńskiego jako systemu społ.ekon.}

błędnie przez plebs jest niemądrze przypisywane kapitalizmowi i co jest nawet mylone przez ludzka mierzwę z kapitalizmem.

\* \* \*

Wszystko to oznacza, że bardziej wynalazczy, patriotyczni byłby

1. lud, zwykli ludzie, lud czyli ludzie z małych miejscowości, ubożsi o dochodzie tylko 1000 zł, a więc to Węgrzy mieli rację w swojej diagnozie z XIV wieku, że obrony Węgier trzeba szukać w ludzie (oczywiście – w rozumieniu tamecznego Orbana – polskim). I tak się stało. Pogrom zachodnich potęg na Soborze w Konstancji, szkoła Skarbimierczyka, a potem epoka Kopernika.

2. Mniej wynalazczy, bardziej kopiujący media UE, PE, TSUE są bogaci, z dyplomami, z metropolii, o dochodach 3-5 tys. zł.

5. I cały ten układ pojęciowy, czyli cała metafizyka szczegółowa danych obserwacyjnych społecznych, zgadza się z historią fizyki, matematyki, chemii, cybernetyki, kosmonautyki, biologii, astrofizyki, astronomii.

Tameczny Orbán z XIII wieku, ktokolwiek tam był, może jakaś rada, zrozumiał, że geniusz nie pochodzi z komercji, z handlu, marketingu, z domów uchwalonych na zasadzie wybieram, nominowanych, szlacheckich, gdyż menadżerstwo komercyjne jest nastawione na przyjemności życia, na styl rozumowania utracjusza, utracjuszowanie, że merkantylizm mógł zaimponować co najwyżej urodą, co zresztą w królewskich rodzinach zdarza się dość rzadko...<sup>5</sup>

## 2) 7 Katyniów do maja 2021. Naród patrzy oczami Jezusa<sup>6</sup>.

Naród patrzy oczami Jezusa, nawet jeśli o tym nie wie. Albo oczami Dialektyki Przyrody<sup>7</sup>, nawet jeśli tego nie wie, a która to dialektyka Rozwoju, o dziwo ściśle koreluje z ... Oczami Jezusem.

Jan Paweł II: „Ewolucja to więcej niż teoria”. – To o to chodziło Janowi Pawłowi II. Że marksizm, ewolucjonizm dochodzi do obrazu świata oczami Jezusa.

Naród robi demonstracje, ponieważ patrzy oczami Jezusa, nawet jeśli o tym nie wie. I za to jest karany, a jego wcielenie sondażowe na 25 IX 2021 tak wygląda: PiS – 37 %, KO – 24 %, Polska 2050 13%, Lewica 7 %. Pominięto Konfederację – 12 %. VIII 2021 – IX 2021 – 50 konferencji na temat COVID-19. Projekt ustawy złożony w Sejmie (IX 2021) „Stop segregacji sanitarnej”. Marsz w Toruniu i Warszawie „Stop segregacji sanitarnej”, sto protestów przeciwko segregacji sanitarnej, maseczkomani.

Student medycyny powie to, co chce powiedzieć TV (rządowa, PiS i anty-rządowa, TVN): Szczepionki przeciw COVID-19 różnych firm farmaceutycznych, które są dostępne, przeszły fazy testów pomyślnie w tych firmach i to właśnie dlatego te szczepionki mamy. To, że w fazach testów w tych firmach było ponad 300 różnych szczepionek, a mamy mniej niż 10 szczepionek świadczy o pomyślności tych rzetelnych badań kapitalistycznych firm.

Jak widać trudno o bardziej zakłamany język:

- W terminologii publicysty TP („Kisiela”), powiemy, że ciemniacki rząd lansuje, że te preparaty przeciw COVID-19, które są dostępne (szczepionki, które nimi nie są), przeszły (w powierzchowny merkantylny sposób „przeszły” – czyli wcale nie przeszły!) fazy testów "pomyślnie" (a skądże), to właśnie dlatego je mamy. Jak widać inteligencja z jakiegoś powodu preferuje zakłamany język.

<sup>5</sup> Zanik domu Sobieskich (czwórka dzieci) potwierdza diagnozę tamecznego Orbána.

<sup>6</sup> Dlatego ludzie strasznie pomstują na prezesa PiS, na premiera.

<sup>7</sup> Czyli ewolucji. Marksizmu. Dialektyki.

To, że w fazach testów było ponad 300 różnych preparatów, jak oświadczyły firmy (a może było więcej, co firmy – w imię zysku – przemilczały), a mamy mniej niż 10 dopuszczonych wcale nie świadczy o „pomyślności” tych rzekomych badań, ale jeśli już tak mówić (wszak kryteria dopuszczania leków i badań medycznych są inne), to prędzej wskazuje to na pośpiech, pogoń za zyskiem, na ich adhocowość, a nie na solidność. Zwłaszcza, że ujawniono, że na stanie firmy mają nie 10, ale 50 dopuszczalnych.

Widać na wykresach, że tam gdzie jest więcej zaszczepionych jest więcej chorych na Covid-19, na udary, wylewy, przeróżne dziwne nie znane wcześniej choroby, a nawet więcej niedowładów i śmierci i więcej hospitalizacji. To się nie liczy w rozumieniu studenta medycyny...

Ludzie o mniejszych zdolnościach intelektualnych (trudno to zresztą nazwać <sup>8</sup>, bo to by wymagało wprowadzenia nauczania humanistyki, >>która i uściśla nauki ścisłe<< na studia medyczne, wojskowe) przyjmują <sup>9</sup>, że celem szczepienia wszystkich jest (w r. 2020) zablokowanie zakażeń. – Tak było do czasu rozpoczęcia szczepień (27 XII 2020). Tak uważali. Tak media mówiły. A potem przyjmują (od lata 2021, najwcześniej nieśmiało od wiosny 2021), że celem szczepień było właśnie ograniczenie hospitalizacji – dzięki dziabnięciom już nie zablokowanie, tylko lżejszy przebieg; żeby – w ich „logice” (VII- IX 2021) – „znowu podczas zbliżającego się szczytu fali <sup>10</sup> nie zatkało szpitali samymi covidami”.

29 IX 2021: Przynajmniej jedną dawkę szczepionki przyjęło 52,42 proc. Społeczeństwa. – 51,34% dwie dawki i 1,08 pierwszą. Piąty najgorszy wynik w Unii Europejskiej. Średnia w UE – 67,1% (62,7% zaszczepionych dwiema, 4,4% jedną dawką). Z punktu widzenia dotychczasowej wiedzy byłoby korzystniej mieć jeszcze lepszy wynik. Mieć pierwszy najgorszy wynik w UE. Dlaczego? Jest to zagadnienie systemu merkantylnego. Z punktu widzenia interesu firm produkujących wadliwe szczepionki, wpływy komercyjne zależą od inteligencji narodu i będą tym słabsze im ludzie są bardziej inteligentni, a więc unikają trucizny. Jeżeli rząd i ministerstwa nie są na poziomie inteligencji narodu, to to rodzi masę pytań o charakterze politycznym, a może jeszcze bardziej geopolitycznym. W ten sposób taka sytuacja *de facto* rozwija humanistykę, teorię prawa, polityki, antropologii. Już sam fakt, że istnieje pewna korelacja, między wyszczepialnością a *elgiebetyzmem* wymaga wyjaśnienia.

Społeczeństwa historycznie, geograficznie-politycznie otwarte mają umysły najbardziej pro-weryfikacyjne. Z historii małżeństwa Einsteina wiemy, że w autyzmie wysoko-funkcjonującym nie ma intuicyjnych naturalnych postaw weryfikacyjnych. Co fizyczka autyczka zrobiła z niespełna dwuletnią córką to możemy się tylko domyślać. Jeśli jest prawdą, że autycy cierpią na niedorozwój mózgu <sup>11</sup>, są oziębli i rozeznają życie w kategoriach mechanicznych, czysto wykonawczych (cyborgicznych), schematów postępowania, sztampy, ceremonii, a jak nie ma tego, to są gotowi wybić dziurę głową w suficie, to mogła ona dziecko i zabić podczas podróży z Zurychu do Serbii i wrócić do domu już bez córki. Czy nie pamiętamy, jak pozbyła się dziecka w parku miejskim Katarzyna W., ze Śląska, albo ta Gdańszczanka, która kupiła dla siebie i dwuletniej córki bilet na pociąg i ją zrzuciła z molo w Sopocie do Bałtyku? Nie wiemy jakie były powody, ale chodzi o to, że autycy „rozumują” cyborgicznie.

<sup>8</sup> Dlatego K. Morawiecki po 13 latach (w 2014) przystał na koncepcję Zakładu Metodologii, żeby historycy po historii studiowali fizykę, astrofizykę, mechanikę kwantów, cybernetykę, abiogenezę, antropologię, a po 20 latach wracali do socjologii i politologii i tak do 50 r.ż. – W tym czasie rząd miałby wypłacać pensję górnika, stoczniowca, czyli podobną do pensji dyrektorskiej.

<sup>9</sup> Tak było w całym r. 2020 i jeszcze do lutego 2021. To ważne z naukowego punktu widzenia.

<sup>10</sup> To jest ta nowomowa. W propagandzie mediów wykorzystuje się grypę jesienną, ale pozostałe fale są już fikcyjne (CPR-owe).

<sup>11</sup> Powtarzam za profesorem Rudolfem Klimkiem, że kapitalizm generuje cynizm, że on obserwuje (od r. 1989) wzrost autystycznego cynizmu..

Dwudziestolatek Albert Einstein był zdaniem rodziny – istnieją tego dowody – po uszy zakochany w swej wybrance fizyczkę autyczkę i rodzina była na niego oburzona, że on kompletnie nie widzi jej cyborgicznego zachowania. Wiemy, że ojciec był przerażony, gdy zobaczył wybrankę syna. Matka Einsteina napisała, że rozwód Alberta był najszcześniejszym dniem w jej życiu, chociaż zmęczony domowymi awanturami Albert ożenił się z kuzynką, co zresztą nie było takie rzadkie w Szwajcarii, mniej w Irlandii, bardziej już w Anglii i jeszcze bardziej w Norwegii, Szwecji, na Islandii, natomiast zoofilia częściej zjawiała się po najeździe na pustynną słońcem wypaloną Hiszpanię. Te społeczności są bardziej tęczowate, czyli realizujące się chętniej pozacybernetycznie (niedwuwalentnie).

W XIX wieku nikt nawet nie słyszał o niedorozwoju mózgu zwanym dziś aspergerowskim autyzmem wysoko-funkcjonującym. Jak dziś wiadomo autyzm wysoko-funkcjonujący rozgrywa rozmowy w trybie co chce, kiedy chce i jak chce. Zapewne fizyczka autyczka po powrocie nawet niczego nie powiedziała, natomiast w małżeństwie dochodziło do jak powiedział Einstein ciągłej szarpaniny. Jej przeszkadzało jego rzekome bałaganiarstwo, czyli normalny warsztat pracy.

Cechą autyzmu jest odgrywanie pewnych ról, mogą więc, zwłaszcza bogatsze kobiety prowadzić salony towarzyskie, coś powierzchownościowego, zabawowego, dlatego często szukają mężów starszych, już ekonomicznie wybranych, usamodzielnionych. Fizyczki autyczki najchętniej chciałyby wyjść za mąż za dyrektora instytutu fizyki, a jeśli mają w fizyce coś zrobić, to na zasadzie wykonywania, potem akceptacji (zdobycia pochwały). Mogą wtedy uprawiać rodzaj teatru, ale nie małżeństwo, które wymaga prawdy.

Autystyczne dzieci żyją po swojemu, są dziwne, jakby wyobcowane, chociaż trudno to opisać, zachowują porządek, przepisy, mogą, ale nie muszą (autyzmu nie można rozpoznać w planie codziennościowym, w komunikacji codziennej) powtarzać jak mantry rymowanki, gdyż daje to im poczucie spełnienia, porządku, swoście rozumianego bezpieczeństwa. Fizyczka autyczka nie obejmowała istoty bytowości ekonomicznej, rodzinnościowej, małżeństwowej, trudnej bytowości małżeństwowościowej<sup>12</sup>, nie reagowała na rozmowy na ten temat i zamieniając się w Sfinksa podczas takiej jednostronnej rozmowy, nie odpowiadała na pytania, nie uczestniczyła w rozmowie, a więc i w życiu.

Autyzm wysokofunkcjonujący przypomina NOPy po tzw. szczepieniach na covid-19. Mamy tendencję do zakrzepów, zatorów, udarów i do krwawień, wylewów, jakby jednocześnie w sensie chorobowym, diagnostycznym. Tego, tzn. tej dialektyki, takich dialektycznych jednostek, wcześniej nie było.

Fizyczka autyczka jest zdolna, ale i nie jest, przebywa w stanie zamrożenia, a na wysiłki męża zrozumienia tego i odmrożenia (jeśli już do tego dojdzie, bo życie rodzinne nie polega na formalizmach) tłumaczy swoje postępowanie tym, że ma w sobie drugi nakaz, który nie pozwala się jej rozwijać. To chyba jest jasne, że balansując na pograniczu schizofrenii, trudno jest o harmonię w małżeństwie, nawet z niezwykle ustabilizowanym Einsteinem. Taka była rola autyzmu wysokofunkcjonującego, stąd ten rozwód Alberta Einsteina.

**3) Zmiana narracji o szczeRNAch. Lekarzom brakuje wiedzy na temat podstaw wypowiedzenia się w medycynie. Fenomen dialektycznych chorób (A + nie-A). Jak naród patrzy oczami Jezusa.**

---

<sup>12</sup> Stąd w III RP jest nieporównanie więcej rozwodów niż w komunizmie.

Od VIII 2021 pojawił się problem: Taki, że w okresie II-XII 2020, a nawet do II 2021 media i firmy produkujące te „szczepionki” mówiły co innego niż od VIII 2021. Mianowicie te firmy, firmy prawnicze, reprezentujące system kapitalistyczny, zapewniały (II – XII 2020, a nawet do II 2021), że 1. szczepienie chroni prawie w 100 proc. (w 95%) i 2. nie mówiono wtedy w mediach, lobbowanych przez kapitał, że będą umierać też zaszczepieni i to częściej niż niezaszczepieni, w tym na 3. nowe **dialektyczne choroby (A + nie-A)** np. udaro-wylewy i to w postaci nie znanych dotychczas chorobach.

Natomiast od IX 2020 istotnie się przeinacza komercyjne wypowiedzi tych firm, że one niby zawsze (nieprawda!) informowały, że szczepienie nie chroni zaszczepionych aż tak bardzo, prawie w 95 %, powiedzmy niemal w 100 proc., i że menadżeryzm tych firm informował, że będą umierać też ... zaszczepieni.

To absolutnie wykluczone, żeby firmy marketingowe (ot co! – trzeba pamiętać wypowiedź prezydenta profesora: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”) tak mówiły, jak się twierdzi w mediach – zwłaszcza od IX 2021 – i wystarczy przeanalizować prace metodologów na temat merkantylizm vs prawda.<sup>13</sup>

Ludzie, którzy od VIII/IX/X 2021 powtarzają (jest katalog znanych, piszą oni w internecie), że firmy mówiły, w r. 2020 i do wiosny 2021, że szczepionki nie chronią przed zakażeniem muszą być bardzo ograniczeni (może po pseudo-szczepieniu) i nie znają zasad działania marketingu, komercji, menadżerstwa, merkantylizmu. Trudno o większy nonsens, ale należy im się 500+ na leczenie wyobraźni.

Zaszczepieni mają większe szanse (prawdopodobieństwo) na przeróżne choroby w porównaniu do niezaszczepionych, a ponadto zaszczepieni nie biorą żadnej odpowiedzialności za przyszłość cywilizacji, skoro oba stanowiska – religijne i materialistyczne – są przeciwne szczepieniom. Im więcej zaszczepionych tym mniejsza szansa na przeżycie a) jednostki, b) narodu. Im więcej niezaszczepionych tym większa szansa na przeżycie ludzkości, na ochronę ludzkości przed atakiem koronawirusa.

C19 wcale nie przychodzi falami, z wyjątkiem koronawirusów, gryp, ale jest tak od wieków, tu w propagandzie chodzi o zupełnie inne fale, nadużycie językowe, więc to kolejny błąd w tych powszechnych wypowiedziach studentów medycyny. Szczepionka jest tak dobra, efektywna, zbadana, że co chwilę dowiadujemy się czegoś nowego, tragicznego. Rząd, który to coś, co nie jest szczepionką, a nazywa szczepionką dopuścił do obrotu i infrastruktury propagandy rządowej nie przeczytał prac lekarza Ludwika Flecka na temat metodologicznych podstaw wypowiedzania się w medycynie.

IX 2021, Niemcy: Niezaszczepione osoby na kwarantannie z powodu zachorowania na koronawirusa, nie dostaną – od 1 XI – zasiłków chorobowych. Minister zdrowia Jens Spahn: „To kwestia sprawiedliwości. Ci, którzy chronią siebie oraz innych poprzez szczepienie, mogą zadać pytanie: dlaczego mają płacić za kogoś, kto nie jest zaszczepiony”. Ani fizyk K. Morawiecki, ani żaden fizyk (nie każdy fizyk jest fizykiem, na przykład żona Einsteina), ani Jezus by tak nie powiedział.

#### **4) Niemieckie ostateczne rozwiązanie ...**

##### **a) Zasady nieniemieckie.**

---

<sup>13</sup> Wystarczy tylko straganiarka a prawda, a co dopiero menadżeryzm całych firm kapitalistycznych a prawda.

Cały czas stopniowo wykazujemy, że istnieje związek między dialektyką przyrody ożywionej i dialektyką zarządzania pandemią, którego to związku nie potrafią uchwycić medycy, ponieważ są uczeni w heurystyce konkretów, a więc nie są uczeni metafizyki szczegółowej na temat chorób i ryzyk. W efekcie studenci medycyny stają się kopistami, automatami i w r. 2021 w oczywisty sposób nie potrafią rozpoznawać ukrytej metafizyki szczegółowej ryzyka szczypt, a w tym nie dostrzegają dialektyki procedur medycznych, dialektyki choroby. Konkretnie, w roku 2020 nie potrafili dokonać analizy podanych zasad zarządzania bezpieczeństwem i nie widzieli tu rzeczywistości społecznej w kategoriach walki o byt, broni biologicznej. Z ich zachowania od lutego 2020 można wywnioskować, że weryfikacja wiedzy jest dla nich samodzielnie absolutnie niedostępna.

Skoro lekarze są na tyle jasną warstwą, jak wykazano, to niezbędny jest nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał, taki jak nad budową bomb atomowych. Lekarze nie rozumieją skutków szczypt przeciw Covid-19, ale też ich nie łączą z marketingiem, z kapitalizmem. Z nieznanych powodów nie potrafią uchwycić szczypt w kategoriach konsekwencji marksizmu, Boga, ewolucji; odrywają szczypt tak, jakby byli cyborgami. Nie wiemy dlaczego dostrzegają Covid-19 w izolacji od istoty człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej. Widoczna jest natomiast fuzja zasad działania imperium ideologii randomizacji (6 II 1989+) z imperium zarządzania pandemią (II 2020+). W narracji mediów od lutego 2020 zmieniana jest prawda na temat obu teorii powstania życia – w wersji materialistycznej i w wersji religijnej. Powstała „prawda oficjalna” i problem jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy. To, jak rząd, ministerstwa przedstawiają prawdę oficjalną w obszarze leczenia COVID-19 preferuje poznanie w antropologii nazywane mózgiem gadzim i jest całkowicie przeciwne poznaniu w antropologii zwanemu mózgiem potencjału ludzkiego i zaprzecza ludzkiej pasji i obowiązku poznania i prawdo-upodobania. Człowiek, ten prawdziwy, ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy, a nie ten mechaniczny, został od II 2020 sam w noc pandemii.

## **b) Zasady niemieckie. Rozumowanie niemieckie wg Gowina.**

Jarosław Gowin (Porozumienie, IX 201): „Należy niemieckie rozwiązanie<sup>14</sup> wprowadzić także w Polsce.” „Pora najwyższa i u nas wprowadzić podobne rozwiązania”.

Gowin chyba kieruje się instrukcjami, trudno go zrozumieć. Jeszcze dodał, że dzięki szczyptom nie będzie lockdownów. Tymczasem, lockdowny zależą od zachorowań, a szczypt

- 1. eksportują samą chorobę C19 i
- 2. inne choroby podobne do chorób organizmu szczyptego, więc zwiększają liczbę zakażeń. Tych chorób jest cała masa. To są nowe choroby, nie znane.
- 3. Zmniejszają odporność, podobnie jak maseczki i zablokowanie leczenia oraz przychodni, a także leków na koronawirusa.

Ale przynajmniej Gowin okazał ogłade w obszarze typów cywilizacji i podkreślił, że to są ... niemieckie rozwiązania.

<sup>14</sup> Gowin – chyba kieruje się instrukcjami – jeszcze dodał, że dzięki szczyptom nie będzie lockdownów. Tymczasem, lockdowny zależą od zachorowań, a szczypt 1. eksportują chorobę C19 i podobne do organizmu szczyptego, więc zwiększają liczbę zakażeń, 2. zmniejszają odporność, podobnie jak maseczki, zablokowanie leczenia, przychodni oraz leków na koronawirusa. Ale przynajmniej okazał ogłade w obszarze typów cywilizacji i podkreślił, że to są niemieckie rozwiązania. Gowin zamiast zgromić kapitalistyczne?/ komunistyczne? Chiny (?)/ USA (?), które wypuściły (?) wirusa SARS-Cov-2 to krytykuje tych od, których zależy przyszłość rasy ludzkiej, którzy nie naruszają ani stworzenia przez Stwórcę, ani ewolucjonizmu (marksizmu). To by wskazywało, że kieruje się instrukcjami, ponieważ studiował obszar religijny i anty-religijny (materialistyczny), więc dlaczego nie rzuca maseczkowe-ORMO do akcji?

Gowin zamiast zgromić kapitalistyczne?/ komunistyczne? Chiny (? <sup>15</sup>)/ USA (? <sup>16</sup>), które wypuściły (?<sup>17</sup>) wirusa SARS-Cov-2 to krytykuje tych od których zależy przyszłość rasy ludzkiej, którzy nie naruszają ani stworzenia przez Stwórcę (to dziwne, taki religijny?), ani ewolucjonizmu (marksizmu <sup>18</sup>). To by wskazywało, że kieruje się instrukcjami, ponieważ studiował obszar religijny i anty-religijny (materialistyczny). Czyli zaprzecza wiedzy. A więc mamy pytanie, dlaczego nie rzuca maseczkowego-ZOMO do akcji, a przynajmniej maseczkowego-ORMO. :-)

---

<sup>15</sup> A może nie Chiny. Nie wiemy tego we wrześniu 2021.

<sup>16</sup> Są różne informacje o finansowaniu.

<sup>17</sup> Lub sam się wydostał.

<sup>18</sup> Powinien znać podstawy Dialektyki Przyrody.